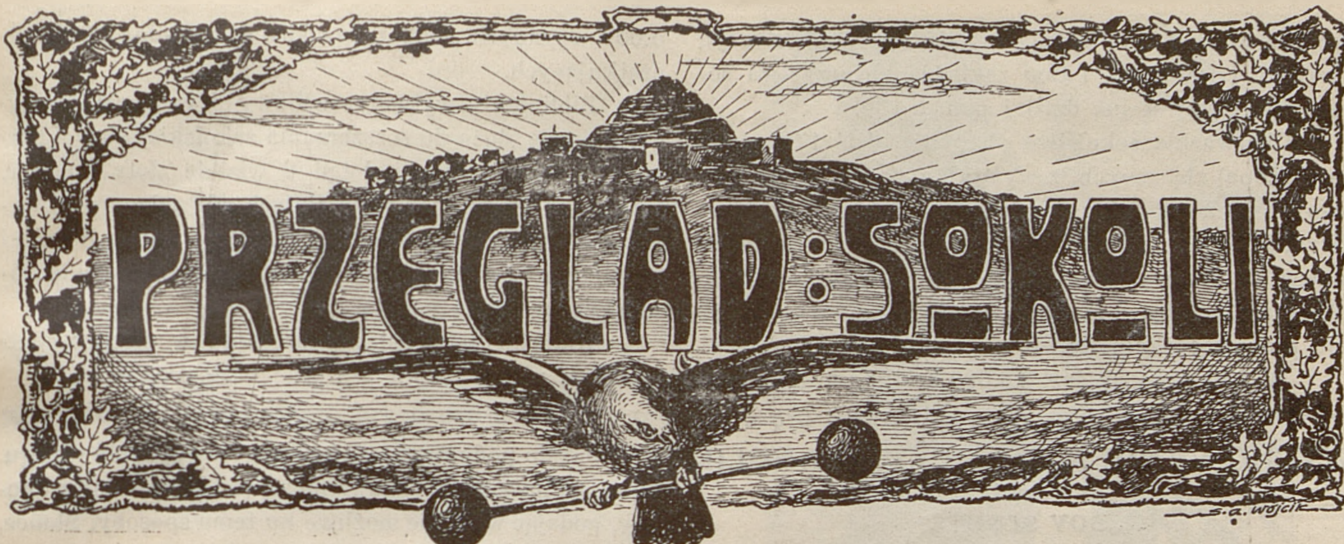
Nr. 3-4. KRAKÓW, marzec-kwiecień 1912. Rocznik IV.



ORGAN OKRĘGU I (KRAKOWSKIEGO) POL. TOW. GIMNAST. SOKOLICH

Wychodzi raz w miesiącu.

Prenumerata roczna 3 kor. Numer pojedynczy 30 hal. — Komunikaty handlowe: jednoszpaltowy wiersz 20 hal.

Redakcya i Administracya: Kraków, ul. Wolska L. 27 (Gmach Sokoła).

SOKOLSTWO WŚRÓD SŁOWIAN POŁUDNIOWYCH.

W Serbii rozwija się sokolstwo z każdym dniem na podstawach położonych przez czeskich nauczycieli i przy pomocy i osłonie samego rządu.

Jednolita organizacya powstała wśród serbskich Sokołów dopiero w r. 1910, kiedy to wszystkie towarzystwa, mianujące się „Soko“ i „Dušan Silni“ przystąpiły do związku „Savez sokolskich društava Dušan Silni“.

Dzisiaj ma ten związek 25 towarzystw sokolich, nie wliczając towarzystw gimnastyczno-atletycznych i strzelniczych, które również przystąpiły do Związku.

Tych 25 towarzystw ma razem 1.853 członków mężczyzn, 223 kobiet, 849 chłopców; 1261 uczni, 351 uczennic, 123 męskich przewódców i 10 żeńskich.

Ciekawem jest to, że większą część członków stanowią uczniowie szkół średnich i wyższych, mniejszą część urzędnicy, a jeszcze mniej przystępują rękodzielnicy, gdy w innych krajach jest wprost przeciwnie. Dlatego stara się sokolstwo przez wykłady i jawne występy wzbudzić zajęcie i popularyzować swoje wzniosłe idee.

Po raz pierwszy wystąpiło serbskie sokolstwo na zlocie w Sofii, gdzie 5 belgradzkich sokołów brało udział w zawodach i jeden z nich otrzymał drugą, a jeden czwartą nagrodę. Po tym zlocie przystąpiły, za zachętą Dr Laze Popovića, do Związku grupy sokolskie z innych krajów i odtąd występują na zlotach razem, jak to było i na drugim chorwackim zlocie w Zagrzebiu r. 1911.

Pod wielu względami popiera sokolstwo w Serbii „Narodna Obrana“ (Straż narodowa), której sprawy są ściśle związane ze sokolemi, a oprócz tego sam król i następca tronu.

Prezesem Związku jest obecnie czerstwy staruszek S. Todorović, liczący 80 lat życia; wiele starań około rozwoju sokolstwa położyli Franjo Hofman i Dr Laze Popović, redaktor „Srp. Sokolskog Glasnika“ w Belgradzie i V. Živanović, podpułkownik.

Wdzięczni braci czeskiej za położenie podwalin idei sokolej przygotowują się starannie serbscy Sokoli na VI zlot w Pradze, ażeby tam pokazać przed... całem (?) słowiańskim sokolstwem, że są godni być potomkami Dušana.

Sokolstwo w Chorwacyi zaczęło się wcześniej rozwijać aniżeli u Serbów, do czego zachęcili Chorwatów Słowieńcy przy okazyi 300-setnej rocznicy śmierci bana Nikole Zrinjskoga, kiedy to na tę uroczystość przybył oddział słowieńskich Sokołów z Lublany do Zagrzebia, co bardzo rozentuzyazmowało mieszkańców chorwackiej stolicy. Ale rozwój sokolstwa nie był początkowo pomyślny, przedewszystkiem z powodu wielkiego wpływu niemczyzny, albowiem pierwsze przepisy „Chorwackiego Sokoła“ były drukowane w Niemieckim języku i pierwszym nauczycielem „Chorwackiego Sokoła“ był Niemiec Singer.

Kiedy zaś prezesem chorwackich sokołów został Dr Józef Fon a dowódzcą Franciszek Hohman, zwróciło się chorwackie sokolstwo na prawdziwą drogę rozwoju. Odtąd też zaczął zagrzebski Sokół wysyłać

swoich nauczycieli do różnych miejscowości Chorwacyi, Slawonii i Dalmacyi i tam zakładać towarzystwa sokole, których jest już dzisiaj ponad 130.

Chorwackie sokolstwo obejmuje dziś 17 organizacyi (župa) złączonych, z wyjątkiem bośniackich i hercegowińskich w „Chorwackim sokolskim Związku“ (Hrvatski sokolski savez) pod przewodnictwem zasłużonego Dr Lazara Cara, który honorowe miejsce ustąpił wprawdzie Drowi Mazzura, ale sam i nadal nie przestaje pracować około rozwoju sokolstwa w Chorwacyi.

W 130 grupach jest 13.000 członków, z których 5.000 czynnych, 500 przewódców i około 2.000 początkujących.

Biblioteki, wykłady, zabawy i wycieczki przyczyniają się dużo do rozszerzania sokolskiej idei. Chorwaccy sokoli urządzili dotąd 2 wielkie zloty (1906 r. i 1911 r.) i brali udział na zlotach w Pradze, we Lwowie, Krakowie, Lublanie, Belgradzie i Sofii. Również na VI zlot do Pragi przygotowuje się chorwackie sokolstwo z wielką ochotą.

(Skreślił na podstawie artykułu w serbsko-chorwackiem piśmie „Zora“ *M. Jasiński*).

WYCHOWANIE MŁODZIEŻY W ANGLII.
czyli
„BOY SCOUTS“

(Ciąg dalszy).

Omawiając stronę praktycznego wychowania młodzi, czyli radzenia sobie samemu w życiu, zaznaczyć należy, że wzięto tu za podstawę stronę praktyczno-wojskową, pomijając zupełnie inne gałęzie całokształtu życia społecznego.

Położono nacisk na sztukę spostrzegania, obserwowania przyrody w jej życiu i działaniach, na życie w polu i służbę zwiadowczą, jako koronę wszystkiego.

Każdy z tych poszczególnych punktów zasadniczych rozwinięto i przystosowano do wymagań wojskowych. I tak: sztukę spostrzegania podzielono na: śledzenie za śladami zwierząt, podchodzenie i podpatrywanie tychże w ich życiu i czynności. Spostrzeganie u ludzi, oznak i wysnuwanie z nich pewnych danych o ich usposobieniu i charakterze. Miarkowanie szczegółów danej okolicy, by módz dniem i nocą wyznać się w niej, podkradać się i podpatrywać przeciwnika, nie będąc samemu widzianym. Naukę tę, a to wedle sposobności, rozłożono na naukę w polu, w mieście i mieszkaniu, podając dla niej różne sposoby ćwiczeń. Słowem, położono w tej nauce nacisk na „spostrzeganie wszystkiego i wszędzie“.

W polu użyto do tego rodzaju ćwiczeń skradania się ku przeciwnikowi, lub podpatrywania go z miejsc wyniosłych. Podano wskazówki w podchodzeniu, w skradaniu się, pełzaniu, czynieniu zasadzek, podglądaniu, łudzeniu i oszukiwaniu przeciwnika, pozostawiając resztę bujnej zmyślności młodzieży.



Podchodzenie przeciwnika.

Co do podpatrywania przyrody w jej życiu i biegu, położono nacisk w wyznawaniu się (orientowaniu) w okolicy, podając wszelkie możliwe ku temu sposoby. Słońce, gwiazdy, księżyc i inne w naturze oznaki służą w podobnych razach za wskazówki, za pomocą których oddziały się wyznają.

Poznawanie zwierząt, ptaków, płazów, owadów i roślin i to tak w ich życiu i czynnościach, tak pod względem pożyteczności jak i szkodliwości. „Skaut“ musi się umieć wyznać tak co do położenia jak i co do stanu pogody czy słotyi to z objawów zachodzących w przyrodzie.

Życiu w polu nadano już całkowicie cechę wojskową.

Zaprowadzono naukę wiązania węzłów potrzebną mu niby do czynności pionierskich, jak stawiania namiotów, szałasów lub bud, ścinania i przenoszenia drzew, budowę mostów, czółen i sporządzanie drabin linowych. Życie w namiotach uporządkowano osobnym przepisem, o porządku wstawania, czynności i spania. Pouczono jak sporządzać na prędce posłanie z liści, gałązek, mchu etc. Jak zakładać szybko dogodne kuchnie polowe, jak ogień rozniecać, jak przyrządzać na prędce strawę, nawet w braku jak suszyć zmokłe ubranie koło ognisk — utrzymywać porządek i służbę w koczowisku; jak sporządzać sobie szybko i prostym sposobem potrzebne do codziennego użytku przyrządy, etc.

Zajęcie w obozie rozłożono też na modłę zajęć wojskowych. A więc zaprowadzono straże dzienne i nocne; Określono ich czynności tak co do bezpieczeństwa jak i porządku wśród obozu. Ustanowiono czas rannego wstawania i pójścia do snu, a wszystko prawie na hasło trąbki. Ustanowiono rozkład nauki

i zajęcia młodzi każdodziennie, i tak: pływanie, ćwiczenia rzędowe, zwiady, gry i zabawy, strzelanie, szermierka, wycieczki połączone z służbą zwiadowczą, zwiady nocą, wyznawanie się w okolicy, czytanie map, zdejmowanie części okolicy, znawstwo pogody. Ocenianie wysokości i odległości, nauka porozumiewania się na odległość znakami wzrokowemi Morsego, lub osobno ułożonymi, za pomocą dymu i światła w dzień, w nocy tylko za pomocą światła.

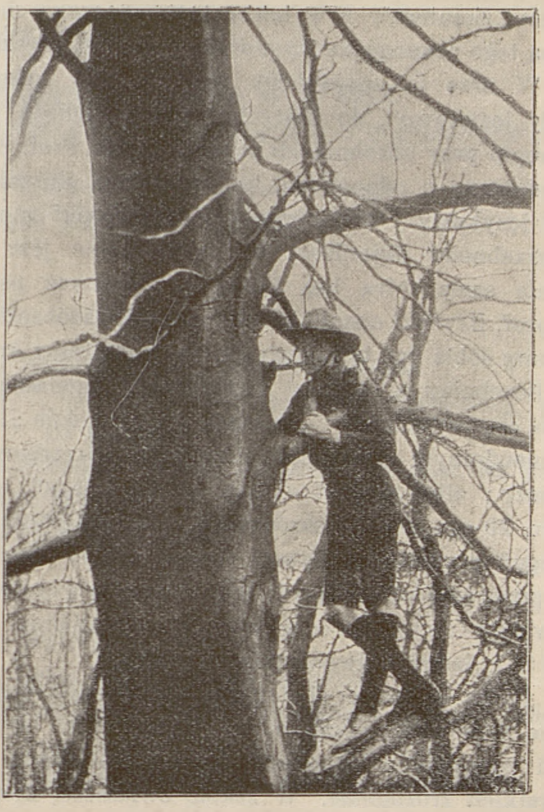
Wykłady hygieny, niesienia pierwszej pomocy, ratownictwo.

Ostatnie dwa przedmioty wykładane są obszernie, tak teorytycznie, jak i praktycznie, a to dla zupełnej wprawy i pewności w wykonaniu, szczególnie gdy chodzi o ratowanie jednostki z wody lub ognia, w którym to przypadku naraża się własne życie.

Poza wszystkiem, w chwilach wolnych od zajęć, czyta się wspólnie żywoty zasłużonych mężów, przygody, doświadczenia podróżników, lub też prowadzi pogadanki z życia, przygód i czynów „skautów“ *).

(C. d. n.)

*) Zaznaczamy, że w numerze za styczeń-luty b. r. została mylnie zamieszczoną klisza „Budowa namiotu“ w miejsce „Pierwsza pomoc“. *Redakcya.*



Podgląd przeciwnika.

ZAWSZE CI SAMI

(Z „Poradnika Językowego“ z marca r. 1912).

(Kilka słów w sprawie „reformy“ pisowni, wprowadzonej przez „Skaut“ lwowski).

Może nie wszystkim Czytelnikom naszym wiadomo, że za wzorem angielskim rozwija się w Galicyi sport nowy, zabawy rycerskie zwany z angielska *skaut* (scout, scouting!) Pisaliśmy o nim przygodnie w nrze 1 „Por. jęz.“ z r. b. (str. 4); tu tylko dodamy, że wychodzi od 16. października 1911. we Lwowie osobny dwutygodnik temu sportowi poświęcony, który jednak już w nrze 1. oprócz „skautu“ począł się zajmować — kwestyami językowemi. Jużciż język jest wspólną nas wszystkich własnością; nie wynika jednak z tego, że każdy może w piśmie czyli formie używać dowolnych znaków, postaci i wyrazów. „Skaut“ rozpoczął od pisowni. W „Kronice“ nru 1. wprowadził pisownię prof. Kryńskiego (gienerał, Anglja, móc, rzekszy, tymbardziej...), przeciwko czemu nic mieć nie można, również jak przeciw poleceniu broszurki tegoż autora, wydanej we Lwowie w r. 1910, p. t. „Prawidła pisowni polskiej“.

Inna rzecz, że autor czy redaktor pisma zalecając pisownię prof. Kryńskiego, popełnia świadomie czy nieświadomie błąd: pisownię tę bowiem identyfikuje z pisownią Akademii Umiejętności, „przyjętą (?) na zjeździe Rejowskim w r. 1906 i pisze: „Odkąd zwłaszcza Akademia Umiejętności, która jako najwyższe grono, naukę i język polski reprezentujące, ma tu głos rozstrzygający, zgodziła się na używanie pisowni Kryńskiego, sprawa zdaje się być na przyszłość przesądzoną“. Otóż na zjeździe Rejowskim pisowni prof. Kryńskiego nie przyjęto, ani Akademia Umiejętności nie zgodziła się na używanie tej pisowni, a zalecany przez redakcyę „Skauta“ podręcznik pisowni K. Królińskiego, rzekomo na uchwałach zjazdu Rejowskiego i komisyi językowej Akad. Umiej. oparty, jest bezpodstawną mistyfikacyą. Mogę o tem sąd wydać jako członek zjazdu Rejowskiego i członek komisyi jęz. Akad. Umiej., a powołać się przytem na wydany świeżo (1911), Słownik ortograficzny dyr. Artura Passendorfera, ułożony na podstawie uchwał Akademii Umiejętności“, w którym znajdujemy pisownię generał nie gienerał, Anglia nie Anglja, módz nie móc, rzekłszy (str. 229) nie rzekszy i tem bardziej nie tymbardziej; nadto: patryota nie patryjota. Jakże wobec tego wyglądają twierdzenia Szan. autora notatki o pisowni, czy Szan. Redakcyi „Skauta?“ A przecież „na słowie skauta można polegać jak na Zawiszy“ — jak głosi punkt 1. „prawa skautowego“, a przecież „skaut jest karny i posłuszny“ podług p. 7. tegoż prawa i nie powinien wyłamywać się z pod ogólnie przyjętych norm pisowni; „choćby to był rozkaz, który mu się nie podoba“. Chyba, że autor tej notatki

nie jest „skautem“, a w takim razie dlaczego się redakcya tego cennego dwutygodnika z nim solidaryzuje?

W nrze 5. znajdujemy (na str. 17) rubrykę: „Błędy językowe“, do których redakcya zalicza pisanie kropki przy liczebnikach porządkowych. Prof. Kryński, proszony o odpowiedz, nie uznał tego słusznie za „płąd językowy“, ale nazwał pisanie kropki zupełnie niepotrzebnem“ twierdząc, że „dostatecznie jest zrozumiała sama cyfra bez kropki“. Ponieważ poniżej sam prof. Kryński uznaje kropkę za znak skrócenia, pozwalamy sobie być tu innego zdania, i uważamy kropkę przy liczebniku właśnie za skrócenie. Zamiast pisać, jak to często widzimy: „Rocznik I-szy“, gdzie „I-szy“ jest nieudolnym skróceniem liczebnika porządkowego, pierwszy; albo zamiast: „dnia 29-go lutego“, gdzie znowu 29-ego ma być skróceniem: „dwudziestego dziewiątego“ przyjęto od dawna sposób ogólny skracania przez kropkę, a więc: I., 29., co znaczy pierwszy i dwudziesty dziewiąty w odróżnieniu od 1 i 29 t. j. jeden i dwadzieścia dziewięć.

Rzecz to jest ze stanowiska językowego obojętna, ale ze stanowiska poprawności językowej nie obojętna, jeżeli poprawnem nazwiemy to, co jest jasne i dla wszystkich zrozumiałe. W szkole zwłaszcza, kiedy się wyróżni uczniowi 1 od 1., i powie co to znaczy, ułatwia się mu zrozumienie a przez to czytanie; unika się zaś zbytecznych dodatków do cyfry, n. p.: 1-szy, 2-emu, 3-ego, które nie są ani ekonomiczne, ani estetyczne ze stanowiska piszącego.

Nie wiemy i nie mamy na to dowodów, czy „zwyczaj pisania kropki po cyfrach, zachowywany dotąd przez wielu Niemców, jest tylko naśladowaniem wzoru niemieckiego, następstwem zbytecznem i bezcelowem“; to wiemy, że zwyczaj ten spotykaliśmy i u pisarzy w XVIII. i XIX w., i że choćby był naśladownictwem, jako rzecz pożyteczna, nie powinien być piętnowany, ani do „błędów językowych“ wliczany.

Szan. Redakcya, pragnąc osiągnięcia celów drogich jej i prof. Kryńskiemu, uczyni stosowniej, jeżeli zwróci baczniejszą uwagę na poprawność językową artykułów w „Skaucie“ umieszczanych, a pisownia, nieprzyjęta ogólnie, nie będzie wprowadzała do szkół anarchii, wbrew zasadom skautowym.

R. Z.

WSKAZÓWKI JĘZYKOWE.

W „Poradniku Językowym“ w 4 i 5/XII z 1 maja 1912 r. znajdujemy dwie wskazówki językowe, które przydadzą się bardzo Wydziałom sokolim, dotyczą bowiem błędów często przez nie popełnianych.

Poniżej podajemy dosłowne brzmienie według „Poradnika Językowego“.

I. (Str. 65). Z zagranicy (z cudzyzny) przyjęliśmy do obrad w zgromadzeniach naszych porządek dzienny, nie wiedząc że „Tag“ we wyrazie „Tagesordnung“ nie znaczy bynajmniej „dzień“, lecz zgromadzenie (tagen — gromadzić się, odbywać zgromadzenie); powinno więc brzmieć: porządek obrad.

(Str. 71). Klasycznym przykładem bezmyślności w przekładaniu jest porządek dzienny (?), któryby już należało porzucić.

II. (Str. 73) Wstęp na salę — miejsce do stania?

Na afiszach ogłaszających o przedstawieniu teatralnem amatorskiem czyta się zawsze: wstęp na salę, lub miejsce do stania. Proszę wyjaśnić, czy to dobre wyrażenie się po polsku? Czy można powiedzieć „miejsce dla stojących“, lub jak wogóle należałoby mówić i pisać poprawnie po polsku? (X. Ty) — Nam się wydaje, że gdzie się używa „wstępu na salę“, to obok tego użycie określenia „miejsce do stania“ jest zbyteczne, tem więcej, że lepiej byłoby powiedzieć: „miejsce dla stojących“. Wszak ci, co mają tylko wstęp na salę, muszą stać, a inni mają fotele, krzesła, stołki czy ławy numerowane.

(Str. 65). Nie chcą mi się „wieczornice“ podobać, bo tak żywo czarownice i inne nocnice przypominają. Niechże Francuzi mają femininum „soirée“. U nas, myślę, lepszy będzie męski „wieczorek“ miły. Prawda?

(Str. 68). Wieczornica przyjęta z ruskiego: weczernycia i trudno się bez tej nazwy obejść, o ile idzie o nazwę „uroczystego wieczorku“.

Wieczornice urządza przedewszystkiem Tow. gimnastyczne „Sokół“ i ono tę nazwę rozpowszechniło.

Omyłki w druku artykułu: „Delegaci Związku w Ameryce (Nr. 1—2).

Str. 3. lewa szpalta, wiersz 2 od góry, ma być: „...było pytaniem przy wyborze jego *i* niezmiernie ważnym momentem“.

Str. 3. lewa szpalta, wiersz 13 od góry: „...powtóre, że czekali na drukowane sprawozdanie“ („nie“ mylnie wydrukowane).

Poniżej ma być w cytatach: „Mohawką“ „Coopera“ i chłodnika *dobrego* a nie „dolnego“.

Str. 4. prawa szpalta, wiersz 20 od góry ma być: „w swoim *interesie* winien domówić“. Następne zdanie od „Nie będziemy... do ...musieli?! jest cytatem i ma przyjść w cudzysłów.

Str. 4. prawa szpalta, wiersz 27 od góry ma być: „*rzeczowych* powodach rozterki a nie rzeczonych“.

ĆWICZENIA WOLNE

kobiet na VI Zlot Sokolstwa Czeskiego w Pradze w r. 1912.

Postawa pierwotna: zasadna, ramiona w dół, dłonie otwarte, palce zwarte.
Położenie ramion w bok, zawsze dłonie zwrócone ku dołowi

I. OBRAZ:

1. *a)* Ram. w pion zewnątrz, dłonie do przodu	1. *a)* Wykrok prawą, lewa na palcach
b) Ram. w bok, prawe ramię łukiem do środka	*b)* $^1/_4$ obrotu w lewo do post. rozkrocznej, prawa na palcach
c) Ram. bokiem skurcz, łokcie w wysokości ramienia	*c)* Przystaw prawą do lewej do post. na palcach
d) Wytrzymaj	*d)* Wytrzymaj
2. *a)* Ram. w pion, łukiem do środka, łokcie nieco ugięte, dłonie poziomo nad głową palcami ku sobie zwrócone	2. *a)* Unik lewą wstecz
b) Wytrzymaj	*b)* Wytrzymaj
c) Ram. wstecz na krzyże, dłonie na zewnątrz	*c)* Lewą nogę dzwignij w przód
d) Ram. w bok.	*d)* Lewą nogę skurcz (przedudzie poziomo, udo pionowo, palce nogi w dół zwrócone)
3. *a)* Ram. ugnij poziomo przed piersiami, prawa nad lewą, dłonie ku dołowi zwrócone	3. *a)* Lewa do prawej, do postawy na palcach
b) Ram. w bok	*b)* Krok prawą w przód, lewa na palcach
c) Lewe ram. w dół skos, prawe w pion skos na zewnątrz, zwróć tułów nieco w lewo i nachyl wraz ze zwrotem głowy nad lewą stopą, patrząc w dół	*c)* $^1/_4$ obrotu w lewo do post. rozkrocznej, lewa na palcach.
d) Wytrzymaj,	*d)* Wytrzymaj
4. *a)* Ram. w bok	4. *a)* Postawa skrzyżna, lewa za prawą
b) Wytrzymaj	*b)* $^1/_2$ obrotu w lewo do postawy na palcach
c) Ram. w dół	*c)* Postawa zasadna
d) wytrzymaj,	*d)* Wytrzymaj

Obraz powtarza się 8 razy.

II. OBRAZ:

1. *a)* Ramiona w przód na prawo (dłonie ku dołowi zwrócone)	1. *a)* Rozkrok lewą na palcach
b) Wytrzymaj	*b)* Wytrzymaj
c) Lewe ramię w płaszczyźnie poziomej na krzyże, dłoń powierzch. prawa ręka na biodro, zwróć tułów w lewo, patrz na lewą stopę	*c)* Wytrzymaj
d) Wytrzymąj	*d)* Wytrzymaj
2. *a)* Lewe ramię pionowo w dół (palce nad końcem lewej stopy), prawe ramię w bok do poziomu, skłon tułowia w dół	2. *a)* Krok lewą w przód, prawa na palcach
b) Lewe ramię na biodrze, prawe ramię pionowo w dół (palce nad końcem prawej stopy tułów nieco w lewo zwrócony) skłon jak powyż.	*b)* Krok prawą w przód, lewa na palcach
c) Ram. w bok, tułów prostuj	*c)* $^1/_4$ obrotu w lewo, do post. rozkrocznej, prawa na palcach
d) Ram. w pion, łokcie nieco ugięte, dłonie poziomo nad głową, ku sobie zwrócone	*d)* Zakrok prawą na palcach

3. *a)* Lewe ramię łukiem do środka w bok, dłoń powierzch, (patrz na lewą dłoń)
   b) Prawe ramię łukiem do środka w dół skos, dłoń powierzch, lewe ramię bokiem ugnij (patrz na prawą dłoń)
   c) Lewe ramię w pion skos, dłonią powierzch (patrz na lewą dłoń) prawe ramię ugnij poziomo przed piersią, dłonią w dół
   d) Wytrzymaj
4. *a)* Ram. w bok
   b) Wytrzymaj
   c) Ram. w dół
   d) Wytrzymaj

3. *a)* Rozkrok prawą, lewa na palcach
   b) Postawa skrzyżna prawą przed lewą, ciężar ciała na prawej stopie, lewa na palcach
   c) Krok lewą w bok na palcach, ciężar ciała na prawej
   d) Wytrzymaj
4. *a)* Postawa skrzyżna, lewa za prawą
   b) $^1/_2$ obr. w lewo do post. na palcach, pięty razem
   c) Postawa zasadna
   d) Wytrzymaj

Obraz powtarza się 8 razy.

III. OBRAZ:

1. *a)* Prawe ram. w dół pionowo nad prawą nogą, lewe ram. w bok do poziomu, nachyl tułów w przód
   b) Ram. w dół skos na prawo, dłonie zwrócone w dół
   c) Ram. łukiem dolnym w pion skos na lewo, dłonie od siebie zwrócone, patrz przez prawe ramię w dół
   d) Wytrzymaj
2. *a)* Lewe ram. na biodro, prawe ram. pionowo w dół dłoń nieco zgięta przy prawem kolanie, tułów wraz z głową nachylony w dół
   b) Ram. w bok
   c) Lewe ram. nad głową lekko ugnij, prawe ram. w dół skos bokiem, dłonią powierzch nieco ugięta zwróc głowę w prawo i patrz na dłoń
   d) Wytrzymaj
3. *a)* Ram. w pion nad głową lekko ugięte, dłonią poziomo ku sobie
   b) Ram. łukiem do środka w dół na zewnątrz, dłonią w przód
   c) Wytrzymaj
   d) Wytrzymaj
4. *a)* Ram. łukiem bocznym w pion skrzyżnie, lewa nad prawą, poczem w dół pionowo ze skłonem tułowia w przód (ręce nad palcami prawej nogi)
   b) Ram. przodem w pion (pozostają w położeniu skrzyżnem)
   c) Ram. bokiem w dół
   d) Wytrzymaj

1. *a)* Krok prawą w przód, lewa na palcach
   b) Prostuj tułów $^1/_4$ obr, w lewo do post. skrzyżnej, prawa przed lewą na palcach
   c) $^1/_2$ obr. w lewo do post rozkrocznej, prawa na palcach
   d) Wytrzymaj
2. *a)* $^1/_4$ obr. w lewo do klęczki na prawem kolanie
   b) Powstać do post. zakrocznej, prawą na palcach
   c) Postawa rozkroczna prawa na palcach
   d) Wytrzymaj
3. *a)* Wykrok prawą na palcach
   b) Krok prawą wstecz i łącz lewą do prawej
   c) Krok prawą wstecz do postawy wykrocznej, lewa na palcach
   d) Wytrzymaj
4. *a)* Wypad prawą w przód (wielki, tak by noga lewa była wyprostowaną)
   b) Prostuj tułów, lewa do prawej, do post. na palcach
   c) Postawa zasadną
   d) Wytrzymaj.

Obraz powtarza się 8 razy.

IV. OBRAZ:

1. *a)* Ram. w bok
   b) Ugnij prawą rękę poziomo przed piersiami, dłoń w dół

1. *a)* Rozkrok prawą, lewa na palcach
   b) Postawa skrzyżna, lewa za prawą na palcach

c) Lewa ręka na biodro, prawa ugięta, (przedramie w wys. pasa), dłoń nieco zwarta dotyka dłoń lewą
d) Wytrzymaj
2. *a)* Prawe ramię rzuć w pion skos, lewe w dół skos (prawa ręka włokciu lekko zgięta, dłoń zwrócona ku twarzy)
b) Wytrzymaj
c) Ręce na krzyże złóż, dłonie otwarte zwrócone na zewnątrz
d) Wytrzymaj
3. *a)* Lewa ręka na biodro, prawą ugnij bokiem, dłoń nad ramieniem zwisła, głowę zwróć w lewo a patrz na lewą stopę
b) Wytrzymaj
c) Ram. w pion, a leki skłon wstecz
d) Wytrzymaj
4. *a)* Ram. w dół, przyłóż dłonie do uda
b) Ram. w pion
c) Ram. bokiem w dół
d) Wytrzymaj

c) 1/4 obr. w lewo, do post. wykrocznej prawą, lewa na palcach, tułów nieco nachylony w przód
d) Wytrzymaj
2. *a)* Poskok w przód do postawy wypadnej prawą, lewą dźwignij lekko za sobą
b) Wytrzymaj
c) Krok lewą w przód, a prawą łącz do lewej
d) Krok lewą w przód, prawa na palcach za sobą
3. *a)* Krok prawą w przód, a 1/4 obr. w lewo do postawy rozkrocznej, lewa na palcach
b) Wytrzymaj
c) 1/4 obr. w lewo do post. wykrocznej lewą (na palcach)
d) Wytrzymaj
4. *a)* Lewa noga wstecz i skłon w przód do poziomu (tułowia i lewej nogi)
b) Łącz lewą do prawej i prostuj tułów do postawy na palcach
c) Postawa zasadna
d) Wytrzymaj

Obraz powtarza się 8 razy.

V. OBRAZ:

1. *a)* Lewa ręka na biodro, prawą ugnij przed sobą na pasie, palce prawej lekko zgięte dotykają dłoni lewej, przytem zwróć tułów w lewo i patrz przez lewe ramię w dół
b) Wytrzymaj
c) Wytrzymaj
2. *a)* Ręce na krzyże złóż, dłonie otwarte i zwrócone na zewnątrz, przytem zwróć tułów w prawo a patrz przez prawe ramię w dół
b) Wytrzymaj
c) Wytrzymaj
3. *a)* Ram. w dół na zewnątrz w bok, dłonie do przodu
b) Wytrzymaj
c) Wytrzymaj
4. *a)* Lewa ręka na krzyże, dłoń otwarta, prawa ręka w pion lekko ugięta nad głową
b) Wytrzymaj
c) Wytrzymaj
5. *a)* Ram. na prawo w dół skos dłonie ku dołowi, prawe ramię łukiem do środka
b) Wytrzymaj
c) Wytrzymaj
6. *a)* Ram. dołem na lewo w dół, dłonie ku dołowi
b) Wytrzymaj
c) Wytrzymaj

1. *a)* Krok prawą w przód, lewa na palcach
b) Łącz lewą do prawej
c) Krok prawą w przód, lewa na palcach
2. *a)* Krok lewą w przód, prawa na palcach
b) Łącz prawą do lewej
c) Krok lewą w przód, prawa na palcach
3. *a)* Postawa skrzyżna, prawa przed lewą i lekko się skłoń w przód
b) Wytrzymaj
c) Wytrzymaj
4. *a)* 1/4 obr. w prawo na lewej pięcie, prawą nogę przenieś łukiem bocznym w prawo wstecz do postawy zakrocznej na palcach
b) Wytrzymaj
c) Wytrzymaj
5. *a)* Krok prawą w przód, lewa na palcach
b) Lewą dźwignij w przód, nieco w prawo skrzyżnie
c) Poskok mały w przód na prawej nodze, lewa zostaje podniesiona
6. *a)* Krok lewą w przód do post. zakrocznej, prawą na palcach
b) Prawą podnieś w przód nieco w lewo skrzyżnie
c) Poskok mały w przód na lewej nodze, prawa zostaje podniesiona

7. *a)* Ram. bokiem w pion (prawe ramię łukiem dolnym do środka)
   b) Wytrzymaj
   c) Wytrzymaj
8. *a)* Ram. bokiem w dół
   b) Wytrzymaj
   c) Wytrzymaj

7. *a)* Krok prawą w przód, lewa na palcach
   b) Lewą łącz do prawej, do postawy na palcach
   c) Wytrzymaj
8. *a)* Postawa zasadna
   b) Wytrzymaj
   c) Wytrzymaj.

Przełożył:
Gustaw Holoubek.

Muzykę, t. j. wyciąg fortepianowy nabyć można u Józefa Springera księgarza w Pradze I. róg Jilské 24, po cenie 2 K. za egzemplarz.

SPRAWY OKRĘGU I.

Wykaz Gniazd, które zalegają z wkładkami do Okręgu za r. 1912.

Pomimo kilkurazowych urgensów niżej podane Gniazda nie wyrównały wkładek do Okręgu po koniec roku 1911.

1. Bieńczyce	K.	15·00
2. Bogumin	„	12·00
3. Dąbrowa	„	12·00
4. Dobczyce	„	159·00
5. Dziedzice	„	51·80
6. Frysztat	„	35·10
7. Janowice	„	20·10
8. Jaworzno	„	3·00
9. Jordanów	„	2.10
10. Kalwarya	„	15·00
11. Kęty	„	39·00
12. Łąki	„	7·80
13. Lutynia niem.	„	15·90
14. Michałkowice	„	25·20
15. Myślenice	„	30·90
16. Orłowa	„	36·00
17. Oświęcim	„	30·00
18. Pietwałd	„	4·50
19. Polska Ostrawa	„	34·20
20. Trzebinia	„	31·50
21. Trzyniec	„	14·50
22. Wadowice zaległ. z r. 1910	„	66·00
23. Żywiec	„	120·40
Razem zaległości	K.	781·00

Gustaw Christ
skarbnik Okręgu I.

Gniazda, które dotychczas nienadesłały sprawozdań za rok 1911 i raportów, zechcą to uskutecznić w jak najkrótszym czasie.

Z TOWARZYSTW.

SZCZAKOWA. Dnia 31 marca 1912 r. odbyliśmy doroczne Walne Zgrom. Ze sprawozdania Wydziału wynika, że Gniazdo nasze pomimo, że znajduje się w bardzo trudnych warunkach rozwija się pomyślnie. Członków liczymy 91 i jednego założyciela druha Władysława Pietraszkę. Majątek czysty wynosi 2250·41 h. W roku ubiegłym zakupiliśmy drążek składany, 2 materace, skocznię, stojaki.

Urządziliśmy: Opłatek, Bal sokoli, Wieczór Kościuszkowski, Obchód 3-go Maja, 1 odczyt bezpłatny, 5 przedstawień amatorskich, Obchód św. Mikołaja, 4 Wieczornice i zebrania, 3 popisy gimnastyczne. Na Zlot doraźny do Chrzanowa wysłaliśmy 12 druhów ćwiczących. Gościliśmy u siebie 150 osób (Polskie Tow. robotnicze) z Dąbia, z zaboru pruskiego. Wysłaliśmy 4 delegacye do Gniazd sąsiednich. Z Gniazdem krzeszowickim posłaliśmy delegatów z wycieczką do Niepołomic, w celu sypania Kopca Grunwaldzkiego.

Dokonano nowych wyborów. Po rezygnacyi dh. prezesa A. Bogdaniego, wybrano jednogłośnie dh. Juliana Tomaszewskiego. Do Wydziału weszli: Cicholewski jako wicepr. sekret. Smereczański, skarb. Grzybek, Hüttner, Klem, Gołuszka, Bogdani, Bermes, Sikora, Siekański.

SKAWINA. W dniu 17 marca b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie, które przeprowadziło wybory z wynikiem następującym: Prezesem dh. Dr. S. Maszewski, I. zast. prezesa na lat trzy S. Mroczkowski, II. zast. prezesa Dr. E. Schwarz, sekretarzem J. Farbowski, skarbnikiem I. Gogojewicz, gospodarzem I. Lewik; do Wydziału: B. Bieńkowski, W. Czapkiewicz, S. Giebułtowski, F. Nowotny, M. Pachoński. Naczelnikiem dh. T. Lupa.

Sprawozdanie roczne wykazuje: Ćwiczyło druhów 12., druhiń 12., dzieci szkół ludowych: chłopców 150, dziewcząt 130. Mundurowych druhów liczy Gniazdo 16-tu, ogólna liczba członków 70.

Towarzystwo posiada Kółko amatorskie, oraz komisyę do obchodów i zabaw, bibliotekę, strzelnicę, kręgielnię.

Rachunek kasy: Przychód: 5.338 K. 94 h., Rozchód: 5.085 K. 20 h. Gotówka: 253 K. 74 h.

Majątek Towarzystwa w budynku, ogrodzie i inwentarzu: 32.206 K. 91 h. długi: 10.897 K. 27 h., czysty stan czynny: 21.309 K. 64 h.

Nakładem Wydziału Okręgu I. pol. Tow. gimn. sokolich. — *Odpowiedzialny redaktor i wydawca: St. Szaynowski.*

Czcionkami drukarni „Czasu" w Krakowie, pod zarządem A. Świerzyńskiego.